

GAZETA LEGnicka

Nr 89 (268) Rok II

Czwartek, 7 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

SPOTKANIE ODŁOŻONE

Wczoraj, w środę, miało dojść do pierwszego roboczego spotkania przedstawicieli Komisji Górniczej NSZZ "Solidarność" i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. Zamierzano omówić wspólne zasady postępowania w sporze zbiorowym z Zarządem KGHM "Polska Miedź" S.A. Wcześniej jednak sekretarz KG "Solidarność" Ryszard Kasperski zawiadomił sekretariat ZZPPM o przełożeniu tego terminu. We wtorek rano

R.Kasperski rozmawiał z szefem "miedziowców" Ryszardem Zbrzyznym i wyjaśnił, iż zwłoka spowodowana jest tym, że "Solidarność" chce zakończyć pierwszy etap rozpoczętego z Zarządem sporu. Jeśli zakończy się on, podobnie jak spór ZZPPM z pracodawcą, podpisaniem protokołu rozbieżności, to wówczas oba związki powinny się spotkać i omówić dalsze wspólne postępowanie. Przewodniczący związku miedziowego zaakceptował ten punkt widzenia.

Wypadek

Wczoraj w godzinach porannych legnicka ulica Piłsudskiego (d. Waszkiewiczza) była nieprzejezdna. Policja wszystkie samochody jadące z osiedla "Piekary" kierowała objazdem. Przyczyna tego ograniczenia ruchu była prozaiczna. Wypadek samochodowy, który wydarzył się o 5.30 rano zablokował ruch do godziny 8.30.

Zbigniew Ch. kierujący

volksvagenem-polo zawracał na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego, Marsa i Galileusza nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu fiatowi 125p kierowanemu przez Andrzeja J.

Doszło do bocznego zderzenia. Kierowcy oraz pasażer fiata Robert B. z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

Wznowienie procesu

W dniu dzisiejszym wznowiony zostanie przed Sądem Rejonowym w Złotoryi proces, przeciwko Władysławowi Z. i Szczepanowi B., policjantom oskarżonym o pobicie ze skutkiem śmiertelnym Ryszarda S., w styczniu 1985 r. na Komisariacie w Chojnowie.

Upřednio, w czerwcu 1985r. Prokuratura Wojewódzka w Legnicy umorzyła w tej sprawie śledztwo, wobec braku dostatecznych dowodów na zaistnienie przestępstwa. Jednak sprawa trafiła do Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW, która zawnioskowała podjęcie na nowo tego śledztwa. Po ponownym przeprowadzeniu czynności procesowych Prokuratura Wojewódzka w Legnicy skierowała akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Złotoryi. Rozprawę wyznaczono również na dzień jutrzejszy. O zapadłym orzeczeniu sądowym poinformujemy Czytelników.

(zan)

Protest na "Przylesiu"

Kilka tygodni temu mieszkańcy lubińskiego osiedla "Przylesie III" oprotowali decyzję Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "Przylesie" dotyczącą sposobu naliczania opłat za wodę. Mieszkańcy uformowali Komitet Protestacyjny. Dołączyli kilka następnych postulatów. Doszło także do dyskusji między przedstawicielem Zarządu SM "Przylesie" a rzecznikiem Komitetu Protestacyjnego w studio Telewizji Lubin. Następnym etapem będzie walne zgromadzenie członków spółdzielni, które odbędzie się 7 maja br. o godz. 17.00. Mieszkańcy zarzucają spółdzielni, że celowo zwaluje ona walne zebrania w dni pracujące, w godzinach popołudniowych, by mniej osób mogło w nich uczestniczyć. O przebiegu protestu będziemy informować.

(BM)

Spotkanie z radnymi

7 maja br. o godz. 16.30 w Szkole Podstawowej Nr 9 przy ul. Marynarskiej 31 w Legnicy odbędzie się spotkanie radnych z wyborcami okręgu nr 8 - poświęcone aktualnym problemom miasta.

Amfibia w Złotoryi

Harcerze z HKL "Trawers" otrzymali z Ministerstwa Obrony Narodowej przydział na pływający transporter opancerzony BRDM. Ma on być wykorzystywany do celów ratownictwa specjalnego (np. powódzie). Głoszone w sąsiednich miastach informacje o tym, jakoby Złotoryja tworzyła własne sity zbrojne okazały się plotką.

mac

Widziano

Wczoraj widziano w Legnicy gen. Marka Ochockiego, byłego Komendanta Wojewódzkiego MO. Pomimo wysiłków, nie udało nam się ustalić co było powodem przyjazdu.

RING WOLNY

Zwykły obrazek. Klienci kupują lody. Skosztowawszy, wykrzywiają twarze w grymasie niesmaku. Interwenują u kierownika, że lody są przeterminowane. Dodają, że na opakowaniu nie ma daty ważności. Kierownik bez emocji zwraca pieniądze i mówi, że towar ma atest hurtowni. I tyle... Zdarzenie miało miejsce w jednym z lepszych legnickich sklepów.

No cóż, ładnie opakowany towar, nie zawsze musi być świeży i jadalny. Warto więc sprawdzić co kupujemy. Bo prawda jest taka, że wielu handlowców myśli tylko o tym, by sprzedać jak najwięcej. A reszta...

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Dromadery nad lasami
- * Brylant za fałszywki
- * Zapaść "DEFILU"
- * Walka o Martyniuka

"DZICY" PRZED SĄDEM

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy, legnicka Prokuratura Rejonowa skierowała dotychczas do Sądu Rejonowego w Legnicy, 68 aktów oskarżenia przeciwko "dzikim" lokatorom, którzy samowolnie i bezprawnie zajęli mieszkania po Sowietach. Prokuratorzy zarzucają im popełnienie przestępstw

określonych w art. 167, 205 lub 171 kk. Równocześnie trwają dochodzenia przeciwko około 200 pozostałym osobom. Ponadto, niezależnie od spraw karnych, w ślad za nimi kierowane będą sukcesywnie powództwa eksmisyjne w postępowaniu cywilnym do Sądu Rejonowego w Legnicy.

(zan)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Sejm przyjął orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie przepisów o wynagrodzeniach sfery budżetowej. Ta decyzja nie oznacza natychmiastowych wypłat, ale otwarcie drogi legislacyjnej do naprawy uchybień zakwestionowanych przepisów.

* Minister Olechowski poinformował, że złożył premierowi ustną rezygnację z zajmowanego stanowiska.

* Prezydent L. Wałęsa przybył do Pragi, gdzie będzie uczestniczył w spotkaniu na szczycie przywódców państw trójkąta wyszehradzkiego.

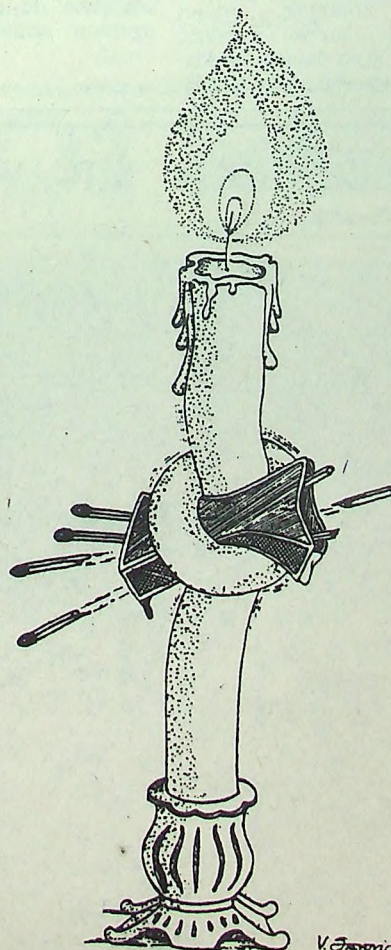
* Walczące ze sobą w Bośni i Hercegowinie ugrupowania zawarły rozejm i podpisały porozumienie w kwaterze ONZ w Sarajewie. Jednak ustalenia te nie są przestrzegane.

* W Kabulu zawarte zostało porozumienie o wstrzymaniu działań wojskowych przez walczące frakcje mudżahedinów.

* Amerykański Korpus Pokoju wysłał do końca roku 250 ochotników do pracy w Rosji i innych republikach byłego ZSRR.

* W Toronto nadal dochodzi do starć czarnych mieszkańców miasta z białymi.

GALERIA SATYRYKONU





Wieści z legnickiego Ratusza

* 7 maja odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta Legnicy.

W porządku obrad przewidziano przede wszystkim przyjęcie projektów uchwał Rady Miejskiej, które będą przedmiotem analizy najpierw Komisji Rady, a następnie sesji plenarnej Rady Miejskiej. Wśród projektów uchwał znalazły się między innymi: projekt w sprawie

nabycia nieruchomości od Skarbu Państwa, położonej przy ul. Szczytnickiej oraz w sprawie nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości zabudowanych po JAR, a także projekt zmieniający uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Legnica.

SOVIETICA

Lubińska Policja zapowiada zorganizowaną akcję. Cel - zmniejszenie nielegalnej działalności obywateli przyjeżdżających z zachodniej granicy. Rosjanie wybitnie upodobał sobie Lubin i okolice giełdy samochodowej. Nic dziwnego, miejsce to ruchliwe i chętnych do interesów do interesów nie brakuje.

Zatrzymano już 5 samochodów, które Rosjanie chcieli sprzedać na giełdzie bez uiszczenia odpowiednich opłat celnych. Samochody trafiają na parking w Chróśniku, gdzie po zaplaceniu zaległych opłat pojazd można odebrać. Właściciele jakos do tego się nie kwapią.

Na czym polega samochodowy interes? W Polsce wprowadzono zakaz importu aut starszych niż dziesięcioletnie. Rosjanie za to kupują je na Zachodzie, a do Polski wjeżdżają na zasadzie tranzyru. Tyle, że samochód nigdy nie przekracza granicy wschodniej, zostaje sprzedany na naszym terenie za konkurencyjną, niską cenę. Traci urząd podatkowy i nasze powietrze, gdyż samochody te najczęściej smrodzą niezgodnie z naszymi normami.

Rosjanie handlujący i prowadzący gry hazardowe na giełdzie stwarzają wiele problemów. Zatrzymani przez policję lub Straż Miejską zwykle nic nie rozumieją, nie posiadają

paszportu, a nawet uciekają się do agresji.

Lubińska policja planuje przeprowadzać kompleksowe kontrole na giełdzie samochodowej. Nowe przepisy powinny zakończyć bezradność tej instytucji. Osoby bez paszportu będą zatrzymywane. Każdy nieważny paszport może zostać odebrany i przesłany do Urzędu Wojewódzkiego.

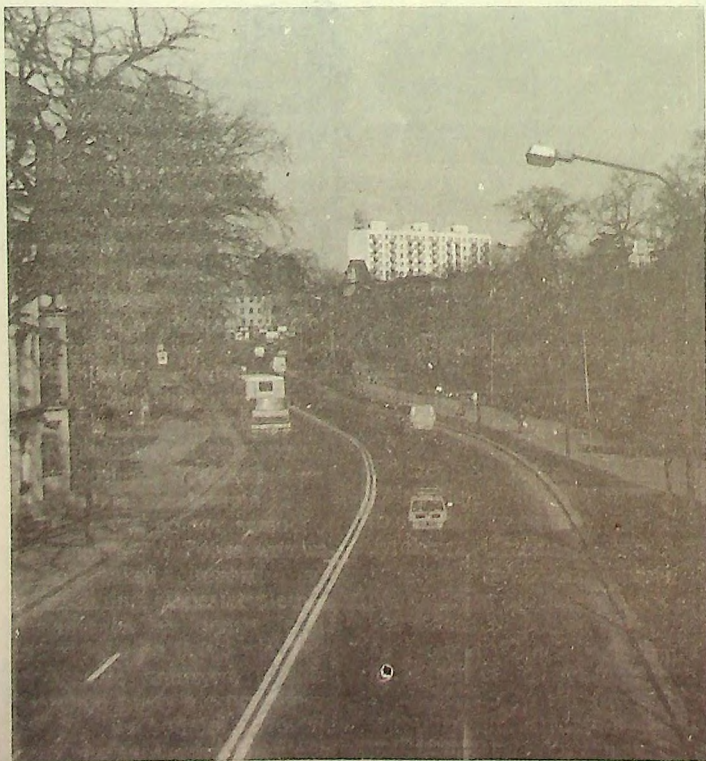
Ścisłe tajne kable mogą niedługo stać się jawne. Wczoraj pełnomocnik wojewody ds. kontaktów z zagranicą spotkał się z generałem Aleksandrem Traczem, szefem łączności Północnej Grupy Wojsk. W rozmowie uczestniczył zastępca dyrektora Urzędu Łączności.

Przy okazji odwilży panującej w polsko-sowieckich kontaktach rozpoczęto rozmowy na temat sieci telekomunikacyjnej, central telefonicznych a nawet łącz satelitarnych. Do tej pory infrastruktura kabli pod ziemią była ściśle utajniona. W najbliższym czasie generał Tracz spotka się z przedstawicielami Urzędu Łączności, aby strona polska mogła ustalić jakość i poziom sowieckich urządzeń. Konieczne jest rozeznanie o możliwości ich włączenia do zunifikowanego, ogólnego systemu.

(ska)

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Głodomorzy w akcji.** W nocy z 4/5 maja złodzieje włamali się do sklepu owocowo-warzywnego przy ul. Lotniczej. Skradli owoce, herbatę i kawę. W sumie zarobili na tym 4,5 mln zł.

* **Mieszkańcówka.** 5 maja między 9.00 a 14.00 włamywacze dostali się do mieszkania Beaty W. z ul. Orzeszkowej. Skradli video Otake, aparat fotograficzny Kodak, 850 USD i 2 miliony zł. W sumie wartość tego łupu wyniosła 16 mln zł. Jednocześnie złodzieje skradli dwa pierścionki z brylantami, których wartość trudno określić.

* **Pościg na dworcu.** 5.05. br. policjanci z Komisariatu Kolejowego zatrzymali na trzecim peronie Dworca Kolejowego 21-letniego Krzysztofa J. z Wałbrzycha. Podróżując pociągiem relacji Zgorzelec - Wrocław wyrwał on z rąk Stefani B. torebkę z dokumentami i 607 zł gotówki.

Chocianów

* **Chciał poczytać i posłuchać.** W nocy z 4/5 maja policjanci zatrzymali 43-letniego Władysława S. Był on sprawcą włamania do Wiejskiego Ośrodka Kultury w Trzebnicach, skąd skradł czterotomową encyklopedię i radiomagnetofon. Został podliczony na 2,5 mln zł.

Polkowice

* **Ujęto podpalacza.** W nocy z 4/5 maja spłonął barakowóz należący do Romana T. Wartość strat oszacowano na 15 mln zł. Natomiast już 5 maja policjanci zatrzymali 30-letniego Krzysztofa M., który zaprószył ogień.

Głogów

* **Nagroda dla informatora.** W nocy z 4/5 maja złodzieje skradli zaparkowanego na ul. Kosmonautów fiata-tipo. Pech chciał, że w samochodzie znajdowały się wszystkie dokumenty. Właściciel ufundował wysoką nagrodę za informację o swoim samochodzie. Nr rej. LCJ-5229, kolor bordo metalic.

Strażnik z bronią

W lutym informowaliśmy Czytelników o trudnościach, jednego ze strażników miejskich w Złotorzy. nie otrzymał on pozwolenia na broń gazową. Po odwołaniu do Komendanta Głównego Policji w Warszawie i ponownym rozpatrzeniu wniosku przez Komendanta Wojewódzkiego, pierwotną decyzję zmieniono. Strażnik otrzymał zgodę na posiadanie broni.

mac

Przepraszamy

Rodzinę Andrzeja T. za informację w nr. 72 "GL", że poniósł on śmierć prawdopodobnie pod wpływem alkoholu.



Wieści ze złotoryjskiego Ratusza

W pierwszych dniach maja w Rejonowym Biurze Pracy w Złotorzy zarejestrowanych było 3746 bezrobotnych, z czego kobiety stanowią połowę tej liczby. Blisko 1/3 bezrobotnych pochodzi ze Złotorzy. Pozostali, to mieszkańcy gmin Złotoryja, Zagrodno, Pielgrzymka i Warta Bolesławiecka. Większość osób pozostających bez pracy stanowią robotnicy. W biurze zarejestrowanych jest 251 absolwentów.

Już niedługo dojdą nowi, a ofert pracy jest tylko 14, z czego dla kobiet 3. Kilka zakładów zapowiedziało nowe zwolnienia grupowe. W ich wyniku liczba bezrobotnych wzrosła o 425 osób. Swój personel zwalniają od końca sierpnia żłobki (w wyniku likwidacji), a także już niebawem Spółdzielnia "Vitrum".

mac



WIEŚCI Z KOMBINATU

Dobre tempo "na miedzi"

W kwietniu utrzymał się wysoki rytm pracy w Kombinacie Miedzi. Górnicy wydobyli ponad 2,1 mln ton rudy miedzi, przekraczając wydobycie z tego samego miesiąca ub.r. o 1,8 procent. W zakładach wzbogacania rudy uzyskano prawie 29 tys. ton miedzi w koncentracji, co stanowi wzrost o 1,7 procent. Produkcja miedzi elektrolitycznej była wyższa o 2,5 procent i osiągnęła poziom 32,6 tys. ton.

W okresie 4 miesięcy

wydobycie wyniosło 8,6 mln ton. W stosunku do analogicznego okresu 1991 r. oznacza to wzrost o 6,5 procent. Jeszcze wyższą dynamikę - 107,4 procent - osiągnięto w produkcji miedzi w koncentracji, która zamknęła się wielkością 116 tys. ton. W hutach wytworzono 133 tys. ton miedzi elektrolitycznej, tj 5,3 procent więcej niż przed rokiem.

WuKa

300 mln dla Bartka

Jak już informowaliśmy, pod koniec marca br. pani Elżbieta Piechocka - pracownica Zakładów Górniczych "Sieroszowice" zwróciła się do załóg KGHM o pomoc w zebraniu kwoty 1,7 miliarda złotych na sfinansowanie operacji jej 6-letniego syna - Bartka w wiedeńskiej klinice.

Na jej apel odpowiedziało kilka zakładów przemysłu miedziowego: w tym jej macierzysta kopalnia, a także organizacje związkowe oraz pracownicy. Z pomocą pośpieszyli również zakłady pozakombinackie, szkoły i instytucje, kluby sportowe i osoby prywatne. Do 5 maja zebrano około 300 milionów złotych. Ale z tego co wiemy, w kilku zakładach zbiórka pieniędzy nadal trwa.

Pani Elżbieta Piasecka, za naszym pośrednictwem, serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom.

Resztę niezbędnych środków państwo Piechoccy muszą zebrać we własnym zakresie. Dla ratowania życia dziecka muszą zrzekać cały dobytek. Pomoc zadeklarowała najbliższa rodzina.

Termin operacji Bartka, która pierwotnie planowana była na przełom kwietnia i maja został przesunięty. Wiąże się to z tym, iż chłopcu podaje się nowy lek powstrzymujący. Jak wykazują pierwsze badania morfologiczne, uzyskano interesujący efekt. Zdaniem lekarzy, jest to jednak poprawa okresowa i przeszczerpu szpiku kostnego nie da się uniknąć.

WuKa

Wiadomości ścinawskie

Najprawdopodobniej już w czerwcu Ścinawa otrzyma nową centralę telefoniczną na 500 numerów. Stanie się to za przyczyną społecznego komitetu telefonizacji miasta. Póki co chętnych do posiadania telefonu w domu jest w Ścinawie około 300 osób. Być może więc będzie to pierwsze miasto w naszym województwie, które problem telefonów wykreśli z bieżących zadań do realizacji".

Na razie jednak w mieście żyją inną sprawą. Miejskowa spółdzielnia mieszkaniowa pozwała gminę do sądu. Rzeczą idzie o 2 mld. złotych, które zgodnie z wcześniejszymi umowami powinno zapłacić

miasto dla spółdzielni za zbrojenie terenu pod budownictwo. Dla gminy, której budżet zamyka się kwotą 15 mld. złotych, spór ten może mieć duże znaczenie. A i spółdzielnia mieszkaniowa liczy pewnie, że dzięki tym pieniądzom zdoła przetrwać.

Z trzech ścinawskich szkół podstawowych jedną przejęła już gmina. Z Ministerstwa Edukacji Narodowej otrzymali 3 mld. złotych na ten cel. Powinno wystarczyć i jak dobrze pójdzie, to od nowego roku wszystkie szkoły przejdą spod kurateli Kuratorium Oświaty i Wychowania pod Zarząd Gminy.

(wp)

GWIAZDY W ŻURAWIU

W wąskiej, długiej sali, gdzie twarze widzów widać lepiej niż występujących muzyków, trwa koncert. Przysłuchują się mu przede wszystkim ludzie młodzi, uczniowie lubińskich szkół średnich. Pomimo trudnych warunków w ostatnich miesiącach gościli w Domu Kultury "Żuraw": Lech Janerka, Ireneusz Dudek, John Porter, Easy Rider, Sztynny Pal Azji, Nocna Zmiana Bluesa, Dżem, Zijo. W ramach cyklicznych imprez Żuraw-rock co najmniej raz w miesiącu odbywa się koncert wykonawcy o ustalonej renomie, którego występu nie powstydziliby się największe hale widowiskowe.

Od 1 maja trwa maraton rockowy w Żurawiu, swoisty prezent dla stałych bywalców. Obejrzeni oni już i wysłuchali programu Renaty Przemek, Jana Skrzeka, Zespołu Bez Jacka, Elżbiety Adamiak, Hanny Banaszak. W najbliższych dniach czekają nas jeszcze koncerty T.Love, Tadeusza Nalepy, Daabu.

Czy nie jest pani trochę żal, że te koncerty odbywają się w tak rozpaczalnych warunkach? Przecież gdzie indziej impreza mogłaby nabrać znacznie większego znaczenia, a i zyski skoczyłyby w górę. Pytam się dyrektorki Domu Kultury Żuraw, Marii Róg.

- Na pewno trochę mi żal. Przecież ten majowy maraton mogliśmy zrealizować w trzy dni, a nie w dziesięć. Niestety, nieprzekraczalną barierą stanowi brak odpowiedniej wentylacji w naszej sali. Po jednym koncercie nikt tu nie wysiedzi. Próbowaliśmy innych ewentualności, np. koncert Dżemu chcieliśmy zorganizować w hali sportowej, ale nie uzyskaliśmy zgody. Zawsze pada jedno pytanie - czy młodzież będzie tańczyć? I dalej nie ma pertrakcji.

Czy jednak nasza sala ma same wady? Może dzięki swoim niewielkim rozmiarom powoduje, że koncerty są kameralne,

dochodzi do silnego zbliżenia między grającymi a publicznością.

A koncertujący nie są zaskoczeni warunkami? Przecież ten, przypominający więzienie, parter w dawnych koszarach, sprawia katastrofalne wrażenie.

- Są zaskoczeni prowizorką, brakiem garderoby. Jednak zawsze rozmawiamy z naszymi gośćmi po koncertach i nie mają zastrzeżeń. Dziwią się, że dzisiaj, gdy impresariat domów kultury zupełnie zanika, my działamy.

Jak to się robi, że niewielki Dom Kultury gromadzi najlepszych wykonawców w Polsce?

- Ktoś usłyszał, że odbywają się tutaj koncerty. Ktoś powiedział, że fajnie się u nas gra i mamy dobry sprzęt. I tak idzie fama - młodsze, początkujące zespoły już same do nas dzwonią. Fakt też, że nie mamy teraz kłopotów z pieniędzmi. Urząd Miasta zaakceptował nasz plan finansowy bez zastrzeżeń. Miasto pokrywa w 100 proc. koszty naszego utrzymania i zostaje jeszcze co nieco na imprezy.

Żuraw osiągnął przede wszystkim sukces wśród lubińskiej młodzieży. Oni chcą tu przychodzić. Chyba nie zdążyło się jeszcze, aby Żuraw odwołał swoją imprezę z powodu braku publiczności, a nie można tego powiedzieć o innych placówkach kulturalnych na naszym terenie?

- Rzeczywiście, od 4 lat, jak tu pracuję, nie odwołaliśmy koncertu. Średnio mamy na sali 150 osób, ale bywa i 300. Często jednak ryzykujemy, a nas nie ma prawie w ogóle przedsprzedaży, większość biletów sprzedajemy tuż przed koncertem.

A jednak to duże osiągnięcie wypracowanie własnej, wiernej

rzeszy bywalców. DKZM od lat nie potrafi dopracować się choćby części tego.

- My bardzo poważnie traktujemy naszych bywalców, choć są młodymi ludźmi.

Niezależnie od fryzury?

- Absolutnie. Nigdy nie było u nas awantury czy bójk. Nikt nie wyrażał niechęci do nas.

Po imprezach nie musicie wzywać policji?

- Nie, nie ma interwencji.

Jaką podałaby pani receptę na zdobycie stałych bywalców przez placówkę kultury?

- Nie ma stałych reguł. Trzeba ciągle próbować. Ale trzeba też umieć wybrać. Najczęściej nie udaje się połączyć bardzo szerokiej oferty. Coś musi wygrać kosztem czegoś innego. U nas muzyka rozwinęła się kosztem teatru. To może być jednak kwestia czasu. W kulturze wszystko się zmienia, a placówki kulturalne powinny, podobnie jak sklepy, oferować to czego oczekują klienci. Kiedyś na Śląsku świetnie sprzedawały się koncerty rockowe, a dzisiaj prawie w ogóle. Trzeba szukać i czujnie słuchać osób przychodzących do Domu Kultury.

Oprócz koncertów muzycznych w Domu Kultury Żuraw działa Amatorskie Studium Wychowania Artystycznego, Dziecięcy Zespół Tańca Nowoczesnego, Młodzieżowy Zespół Teatralny, Klub Muzyczny "Coś". Z sal Żurawia korzystają dwa zespoły: Nocne Boogie i Greenlights Band. Żuraw jest również organizatorem corocznego Festiwalu Piosenki Przedszkolnej w Lubinie.

Małgorzata Skórska

"ŚWIATŁO dla Beaty KOŁODZIEJSKIEJ"

My, Rodzice córki Beaty Kołodziejkiej, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca o wsparcie finansowe w kwocie stu milionów złotych, niezbędnych do pokrycia kosztów operacji.

Wołamy i błagamy o pomoc dla Beaty, która utraciła wzrok z powodu choroby cukrzycy. Pomóżcie nam w tej tragedii, w której jesteśmy bezsilni. Dotychczasowe kosztowne leczenie Beaty wyczerpało nasze możliwości finansowe.

Operacja oczu córki Beaty będzie przeprowadzona w miesiącu czerwcu 1992 roku w Paryżu. Zebrane środki umożliwią dokonanie tej skomplikowanej operacji, która może dać światło, promień nadziei ponownego zobaczenia rodziców i pięknego świata.

Każda kwota wpłacona na konto: Bank Zachodni, Oddział w Legnicy 383800-1948-189-99, to

DAR TWOJEGO SERCA

PAZUR WILKOŁAKA

W tradycji Złotoryi było, że w trzeciej dekadzie maja miasto obchodziło swoje D N I, co przejawiało się wieloma imprezami turystycznymi, sportowymi, rozrywkowymi, artystycznymi, czyniami na rzecz miasta, itp.

W tym czasie od kilku już lat Biblioteka Publiczna finalizuje konkurs dla młodych i bardzo młodych, piszących z miasta i okolic.

Od początku konkursowi patronuje PAZUR WILKOŁAKA, na cześć wierzchołka pobliskiej okrajanej Wilczej Góry, który mimo groźnego miana WILKOŁAK nie odstraszył ludzi od kruszenia bazaltowej siedziby.

Biblioteka prace konkursowe zbiera do połowy maja i aby nie ograniczać twórczych inwencji, nie narzuca ani formy literackiej, ani tematyki utworów. Starsi może pamiętać, że za czasów powiatowych w Górach Kaczawskich odbywał się inny konkurs - "O Laur Kaczawski", ale to już dawne, albumowe dzieje.

ślatro

ZNÓW NAGRODY DLA MDK!

"Środowisko i jakość życia - wyzwanie dla Europy!" Takie hasło przyświecało "Europejskiemu Konkursowi Szkolnemu" organizowanemu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pod patronatem Rady Europy, Wspólnoty Europejskiej i Europejskiego Funduszu Kultury. Konkurs obejmował trzy dziedziny: plastykę, słowo pisane i fotografię. Młodzież szkolna z naszego województwa zainteresowała się głównie plastyką. Z sześciu prac (w grupie wiekowej 10-13 lat) wysłanych do MEN-u, trzy prace(- projekty kalendarzy na wszystkie pory roku, ilustrujące środowisko -) zostały nagrodzone. Ich autorzy to: Magda Czepiel, Krzysztof Marciniak i Katarzyna Olchowska - wszyscy z sekcji plastycznej legnickiego MDK (ul. Mickiewicza 3). Gratulujemy.

(b)

TAKSÓWKA 1001



(140)

malujące się na twarzy Deca dodał:

- Chłopie to jest Europa, a nie wasz zapyziały grajdołek. Masz teraz do czynienia z fachowcami, którzy są wyszkoleni przez mafię. Z nimi nie możesz się zabawić w policjantów i złodziei. Ich trzeba trzymać krótko za ryło. Jeśli tego nie zrobisz, to wcześniej czy później będziesz miał takie przypadki jak dziewięć kul w ciele jednego i jedenaście drugiego policjanta, tak jak to ostatnio było w Bytomiu.

- Nie sugeruj mi, że to jest ten sam wymiar. Tam była zwykła strzelanina.

- Przestań bujać w obłokach. Czyż zwykły złodziej samochodu będzie od razu strzelał z automatu do policjantów. Zwykły kryminalista daje po prostu dyla, dopiero gangsterzy w takich przypadkach sięgają po pistolety maszynowe.

- Trochę racji w twoich słowach

jest, ale też przesadzasz - Dec był ostrożny. Stąd też ten jego sceptycyzm w przyjmowaniu sformułowań rozmowy.

- Nie mam zamiaru cię przekonywać. Przyjdzie czas, że sam do tego dojdiesz, ale przekonasz się o tym na własnej skórze.

- Ty mi tutaj nie prorokuj, tylko powiedz co byś ty na moim miejscu zrobił?

- O, to już lepiej - Tarlak dał sobie spokój z przekonywaniem. Wiedział dobrze, że z takimi zaprzysięgłymi sceptykami nikt nie wygra. Nawet jeśli ma się w ręku żelazne argumenty. Dał więc sobie z tym spokój i dalej przeglądał dokumentację.

Ciszę w gabinecie przerwała Janeczka, która weszła i pięknie się uśmiechając - bardziej jednak do Tarlaka - poinformowała, że zjawił się Kłys.

- Dobra dawaj go tutaj - polecił Dec, a jednocześnie widząc jej uśmiechy kierowane do Tarlaka żartobliwie stwierdził -

Tylko mi tutaj nie podrywaj gości. Uśmiechnij się i do mnie, przynajmniej z przyzwyczajenia.

Spioszona tą odzywką dziewczyna dała po prostu nogę i szybko pchnęła w drzwi gabinetu Kłysa.

- O, specjalista od włamań w Rzeszotarach - przywitał go pułkownik.

- Ależ, szefie, ja... nie dane mu było jednak skończyć tłumaczenia, bowiem Dec przerwał mu w pół słowa.

- Gdzieś zgubił Piasta i Gajewską?

- Pojechali do siebie, mają coś zjeść i przyjechać. Gajewska musi być przesłuchana. Wypelnila wstępne papiery o zgłoszeniu przestępstwa, teraz chcemy aby powiedziała co jej skradziono.

- A właśnie, co skradziono w tej willi - w rozmowę włączył się Tarlak.

Kłys nie lubił tego majora

UOP-u, z przyczyn dość prozaicznych. Mianowicie, dalej procentowała jego zazdrość o Janeczkę. Spojrzał w kierunku Deca, a widząc jego przyzwalające spojrzenie zmuszony był odpowiedzieć.

- Wszystko! - z radością patrzył jak Tarlaka i również Deca ta informacja wprost zamurowała. Przynajmniej teraz był górą.

- Co to znaczy? - Dec zainteresowany tym stwierdzeniem chciał wiedzieć więcej.

- Przyjechała ciężarówka, zapakowali wszystko, od mebli po ciuchy i odjechali.

- I co, nikt tego nie widział?

- dopytywał się Dec.

- Jeszcze nic nie wiemy, dopiero teraz Smukły z Wistulą wypytują sąsiadów.

Rozmowę przerwało wejście Janeczki, która wprowadziła do gabinetu Piasta z Gajewską. Po chwili przerwy rozmowa potoczyła się dalej.

(cdn)

"Mówią, że nie wiemy co zrobić z pieniędzmi"

MIEDZIOWY ZAWRÓT GŁOWY

Jeszcze dwa lata temu Polkowice były jedną z wielu gmin niewiele wystających ponad szary pejzaż Dolnego Śląska. Budżet gmin wynosił wówczas 23 mld. złotych. Akurat żeby przeżyć. Za to w następnym roku nastąpił skok, który polkowickich radnych przyprawił o zawrót głowy.

To był efekt działania nowej ustawy o dochodach gmin - mówi Dariusz Hec, zastępca burmistrza. - Większość podatków, które poprzednio płynęły do Skarbu Państwa, zostało u nas.

Budżet na 1992 rok przewiduje dochody w wysokości 230 mld. złotych! Oznacza to, że na jednego mieszkańca gminy przypadnie 8,5 mln. złotych w ciągu roku. Dla porównania budżet podobnej gminy leżącej na południu województwa legnickiego - Jawora - wynosi...34 mld. złotych.

Są tacy, którzy mówią, że sami nie wiemy, co zrobić z pieniędzmi - skarży się Przemysław Walczak, burmistrz Polkowic - najbogatszej gminy w Polsce. I na dowód, że tak nie jest, opowiada o rozlicznych potrzebach miasta i kilku okolicznych wiosek liczących łącznie blisko 27 tys. mieszkańców.

Ponad 87 proc. dochodów Polkowic związanych jest z Kmbinatem Górniczo-Hutniczym Miedzi, którego kopalnie leżą na terenie gminy. Prócz pieniędzy, z faktu tego wynika też duże zagrożenie dla środowiska naturalnego. Pył, dwutlenek siarki, metale ciężkie oddziałują nie tylko na powietrze; wodę i glebę. Są obecne również w organizmach

ludzi, co wykazują badania. Z każdym niemal rokiem pogarsza się ogólny stan zdrowia mieszkańców Polkowic. Chorują i umierają głównie z powodu niedomagań układu krążenia.

Nic dziwnego, że na służbę zdrowia idą duże pieniądze. - Ale przede wszystkim chodzi nam o to - słyszę głos burmistrza Walczaka - żeby zreorganizować cały system opieki zdrowotnej. Również oświata wymaga gruntownej reformy. Istniejące struktury organizacyjne pochodzą z innych czasów i dzisiaj nie spełniają swojej roli. Wydatków zresztą nie brakuje - potrzebne są wodociągi i kanalizacja dla wsi. Gaz. Remont Ratusza trwa już dwa lata, a koniec nastąpi dopiero w przyszłym roku. A do tego jeszcze wszyscy wyciągają rękę, bo wiedzą, że Polkowice mają...

A co z tego mają mieszkańcy? - pytam burmistrza.

Jeszcze za wcześniej, żeby mieć coś konkretnego - odpowiada. Inwestujemy w przyszłość. W Polkowicach jest obecnie monokultura przemysłowa. Jesteśmy zależni od londyńskiej giełdy, która dyktuje ceny na miedź. Jeśli skończy się miedź, skończy się boom w Polkowicach. Dlatego już teraz staramy się inwestować w dziedziny nie związane z miedzią. Niemal całe centrum miasta otoczone jest rusztowaniami. Rynek z Ratuszem to jeden wielki plac budowy. Na każdym kroku wychodzą załogi sprzed lat, kiedy przyszłość Polkowic wiązano z sypialnią dla Lubina. Dziś miasto odczuwa brak ciepłej wody, woskom brakuje energii elektrycznej. Śmieci

wywożone są na wysypisko aż do Lubina - daleko i drogo. Trzeba budować u siebie nowe wysypisko, ale musi być zabezpieczone przed przenikaniem niebezpiecznych zanieczyszczeń w głąb ziemi. Gdzie nie spojrzeć - wszędzie potrzebne są pieniądze.

28 radnych przez cztery miesiące pracowało nad budżetem gminy. Za to sesja budżetowa trwała tylko 15 minut. Radni roztrząsali każdy wydatek w komisjach. Podziały polityczne są tu jak i wszędzie, ale nie przeszkadzają we współpracy.

Dla burmistrza najważniejsze problemy zamykają się w jednym krótkim słowie: organizacja. Z dumą pokazuje ofertę nadesłaną przez belgijską firmę Cadic-Gombert i dodaje: "Musimy się poddać wielkiemu praniu mózgow. Oni dają nam do ręki narzędzia i metody. Reszta zależeć będzie od nas."

O co chodzi? Restrukturyzacja administracji gminnej. Brzmi to może zawiłe, ale chodzi o to, że poważne reformy należy zacząć od siebie. Potem już sami będą wiedzieli, co robić ze służbą zdrowia, oświatą, kulturą czy sportem. Pieniądze to tylko szansa. Jak ją Polkowice wykorzystają zależy do nich samych. Burmistrz Walczak mówi, że Polkowice nie są wcale bogatym miastem, bo nie wielkością budżetu należy mierzyć bogactwo gminy, ale możliwościami ludzi tu mieszkających. Chcą stworzyć możliwość. Zresztą, bogactwo Polkowic jest względne. Wynika z mizerii innych...

(WP)

SZUKAMY ŚWIADKÓW

Koziorowska Barbara zam. Legnica ul. Rolnicza 10, tel. 211-50 prosi wszystkie osoby, które 31 sierpnia 1991r. ok. 15.00 były świadkami przytraśnięcia drzwiami starszej kobiety w autobusie linii 10, w okolicach wiaduktu, na trasie Legnica - Kunice, o skontaktowanie się pod podanym adresem.

DRŻYJCIE SYRENY I TRABANTY

Przypominamy kierowcom - norma tlenu węgla w emitowanych przez samochód spalinach wynosi 4,5%.

Straż Miejska w Lubinie wzbogaciła się o analizator spalin. Jest to pierwsze tego typu urządzenie w województwie. Podczas wspólnych kontroli z policją miejscy strażnicy będą eliminować z ruchu niesprawne pojazdy, które zatrują powietrze.

WAŻNE TEŻ DLA LEGNICZAN

Archiwa skonfiskowane przed ponad pół wiekiem przez armię amerykańską w hitlerowskich obozach zagłady pomogą ustalić losy członków wielu rodzin zaginionych podczas drugiej wojny światowej. Dokumenty te, zawierające blisko 500 tysięcy nazwisk, udostępnione zostaną wszystkim zainteresowanym przez Amerykański Czerwony Krzyż.

Są setki nazwisk, szczególnie kobiet, o polskim brzmieniu,

przywożonych do obozów koncentracyjnych m.in. w Buchenwaldzie i Mauthausen oraz do Instytutu Hadamar.

W Waszyngtonie poinformowano, że osoby zainteresowane losem swych krewnych i bliskich osób zaginionych podczas ostatniej wojny mogą w najbliższej placówce Amerykańskiego Czerwonego Krzyża złożyć odpowiedni wniosek.

KU PRZESTRODZE

Dwa tygodnie temu złodzieje złożyli "wizytę" w mieszkaniu pana "Z.J." z ul. Prusa w Legnicy. Skradli kilka milionów złotych, 3000 USD, złoty sygnet i złoty łańcuszek wazący 17 gram. W sumie obłowili się na grube miliony. Dni mijały jeden za drugim, a pokrzywdzony coraz bardziej liczył się z tym, że nigdy już nie odzyska swojego mienia.

Dwa dni temu dowiedział się jednak, że złodzieje, którzy ograbili go z całego dorobku życia zostali zatrzymani w... Jaworze. Byli to Cyganie z Kłodzka, a odzyskano sygnet i łańcuszek. Z okragłej dola-

rowej sumki zdążyli stracić mniej niż połowę, bowiem pozostało im jeszcze 1850 USD.

I byłaby to normalna kryminalna historyjka ze szczęśliwym zakończeniem, gdyby nie sposób w jaki włamywacze wzięli ofiarę na celownik. Zaobserwowali jak w jednej z pocztowych agencji pobierał kilkumilionową wypłatę i poszli za nim aż do mieszkania. Czekali i doczekali się, aż domownicy wyszli. Koniec - wiadomy.

Na szczęście czekał i doczekał się też pan "Z.J.". Ale niestety, większość traci swój majątek bezpowrotnie.

"MURBUD"

Uspolecznione Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe Sp. z o.o.
Legnica 59-220, ul. Okrzei 12, tel 280-13

wykonywanie
i realizacja

wypożycza sprzęt
budowlany

- roboty budowlane
- roboty instalatorskie
- projektowanie
- doradztwo techniczne
- agregaty tynkarskie
- ATM 37 Sp
- kotły elektryczne do lepiku

Oferujemy atrakcyjne i przystępne ceny
Oczekujemy na kontakt listowy lub telefoniczny

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHÓD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cla

PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00 - 17.00

" FAVORITKA " TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych
i Sprzętu Rolniczego
przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

REMONTÓW CIĄGNIKÓW
ROLNICZYCH, SPRZĘTU
ROLNICZEGO I PRZYCZEP
ORAZ
UPRAW POŁOWYCH

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodnie warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!

RSP Wilków, tel. 377

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
POLEX

Legnica ul. Krucza 19 (boczna ul. Wrocławskiej), tel. 60-502

OFERUJE:

sery twarde, tłuszcze, oleje, kawy, art. cukiernicze, konserwy, makarony, przetwory owocowo-warzywne i inne.

Marża od 3% do 8%

ZAPRASZAMY

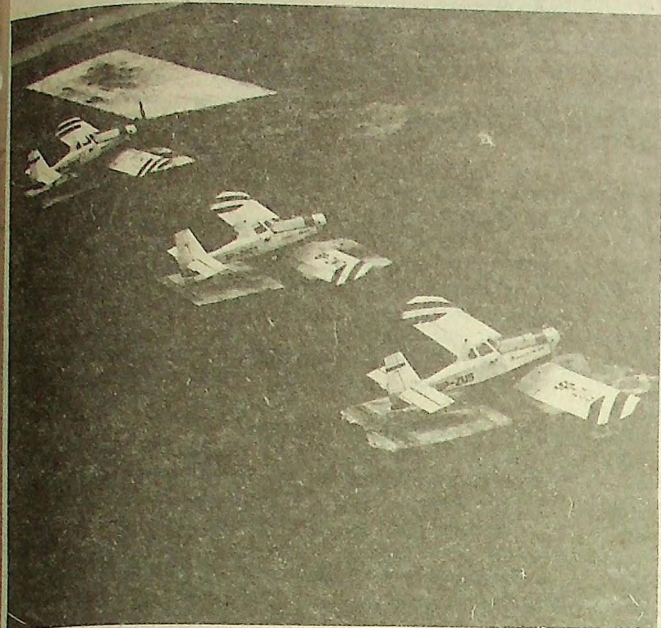
8.00 - 16.00

Ogłoszenie drobne

Sprzedam gospodarstwo rolne -
3 ha, wiadomość - Zamienice
22

Kupię mieszkanie M-1 lub
M-2 w Legnicy, wiadomość
Zamienice 22

STRAŻACKIE DROMADERY



Od pilotów biorących udział w gaszeniu pożarów leśnych wymaga się precyzji, odporności psychicznej i doświadczenia. Zrzuty dokonuje się pod wiatr. I właśnie tylko tyle wie każdy laik. Natomiast zwykłe nabranie wysokości wymaga od pilota specyficznych umiejętności. Bowiem żadne podręczniki nie podają jaka być ona powinna. Doświadczeni piloci zartobliwie mówili, że do młodnika schodzi się niżej, do wysokiego lasu wyżej...

Od 11 marca br. na lubińskim lotnisku rozpoczęła, jak co roku, pracę eskadra pożarnicza. Sześciu pilotów, trzy Dromadery i samolot patrolowy.

Dromadery - mówi pilot Henryk Gwiazda - są to jedne z największych pod względem udźwigu i mocy silnika samoloty na świecie. Są przystosowane do gaszenia lasów, oprysków na polach i innych zadań. Ich udźwig maksymalny dwie tony, do pożarów bierze się około 1,5 tony i środek pianotwórczy. Jest bardzo skuteczny, gdyż zostawia dużą plamę po zżuciu.

Jak na razie leśnicy i pożarnicy są z nich zadowoleni.

... Najtrudniejsze do gaszenia są młodniki. Zapalają się one od wysokiej trawy, a ogień bardzo szybko się rozprzestrzenia. I wtedy skuteczność zrzutu jest najważniejsza. Nie polega to na laniu wody w ogień, bo to nic nie daje.

- W ten sposób - mówi Gwiazda - młodnika się nie ugasi. Skuteczne jest tylko odcinanie płonącego młodnika od tego, który nie płonie. Kładzie się wodę, pas przy pasie. Reszty dokonuje straż naziemna. Wymaga to od nas dobrej współpracy. Bo inaczej widzi się pożar z góry, inaczej z dołu.

Tylko do 20 kwietnia piloci wykonali 135 lotów, w tym 58 gaśniczych. Zresztą Dromadery przystosowane są również do lotów patrolowych. Dlatego też odbywają takie loty na okrągło. Co trzeci pożar na terenie woj. legnickiego został przez nie wykryty. Oprócz tego, że pilot błyskawicznie może wtedy poinformować bazę, to od razu przystępuje do gaszenia.

Również zaletą tych samolotów jest to, że po zrzuceniu ładunku bardzo szybko mogą być użyte ponownie do akcji. Jeden "obrót", tj. czas lądowania, ponownego tankowania i startu wynosi około 10 minut.

Piloci pełnią dyżur codziennie. Teoretycznie od godz. 10.00 rano do zmierzchu. Codziennie też dyżuruje trzech pilotów. Po sześciu dniach pracy mają dwa dni wolne. Wraz z nimi pracuje trzech mechaników.

Jednym z elementów ich pracy są treningi. Czyli, jak mówią, wznawianie nawyków. Polega to na tym, że na ziemi stawia się beczkę, a zadaniem pilotów jest wycelowanie w nią. Gdy się trafi to leci ona na 150 metrów. Piloci opowiadali, że kiedyś sportowcy chcieli, by połączyć wodę boisko piłkarskie. Po jednym z zrzutów woda wyrwała bramkę.

Loty mogą odbywać się tylko w dzień, gdyż nie ma odpowiednich urządzeń nawigacyjnych i pilot nie ma praktycznie rozeznania. Samoloty nie mogą też latać przy sile wiatru przekraczającej 18 m/s.

Podczas gaszenia pożaru bardzo dużym niebezpieczeństwem jest turbulencja powstająca wskutek różnicy temperatur. Może to spowodować wywrócenie samolotu. Piloci opowiadali, że podczas jednego z lotów pilot zszedł za nisko do ognia i samolot runął na ziemię. Pilot miał szczęście, odniósł poważne obrażenia, ale przeżył.

Piloci z lubińskiej bazy latali w wielu krajach świata. Świadczy to o ich umiejętnościach i sprężę.

Podczas tegorocznego sezonu, lasy palą się rekordowo. Piloci też mają tu swój ciężki kawałek chleba. Ale pocieszające jest, że na razie nie narzekają na brak w sprzęcie i mogą skutecznie gasić pożary. (S)

Legnickie w liczbach

Analizując dostarczane przez Główny Urząd Statystyczny dane dotyczące przyrostu naturalnego warto zauważyć, iż w naszym województwie jest on o ponad połowę wyższy, aniżeli średnio w kraju.

W Polsce na 1000 ludności nadwyżka urodzin nad zgonami wyniosła średnio 4 osoby - w legnickim natomiast - 6.

Najwyższy wskaźnik przyrostu naturalnego odnotowuje się w woj. legnickim (ponad 10), suwalskim i słupskim (prawie 9), oraz tarnowskim, rzeszowskim i ostrołęckim (ponad 8). Najmniejszy, bo ujemny (czyli więcej osób umiera niż się rodzi), występuje w łódzkim (prawie -4) i warszawskim (-1). W katowickim przyrost jest co prawda dodatni, ale bardzo niewielki (2).

Wysoki wskaźnik przyrostu naturalnego jest skutkiem nie tylko wysokiej liczby urodzin, ale także niskiej liczby zgonów.

W Polsce notuje się w ostatnim roku ponad 10 zgonów na 1000 mieszkańców - u nas w legnickim - tylko 8.

Warto może w tym miejscu zauważyć, iż najwyższa śmiertelność występuje w łódzkim (ponad 13 na 1000 mieszkańców) oraz w częstochowskim i kaliskim (ponad 11).

Jeśli już jesteśmy przy sprawach ludnościowych - można jeszcze przyrzeć się kwestii rozwodów: tutaj legnickie znalazło się niestety w czołówce.

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców średnio w kraju sądy orzekają rozpad 1,1 małżeństwa. Największa ilość rozwodów ma miejsce w łódzkim (2,1), jeleniogórskim i szczecińskim (1,8), u nas w legnickim - 1,6.

Największą stałość wykazują małżeństwa w nowosądeckim - gdzie rozpada się tylko 0,4 związku małżeńskiego na 1000 osób.

(kej)

ŁATANIE DZIUR

Na naprawę dróg lokalnych w Legnicy władze miasta wydadzą w tym roku 2 mld zł.

W Legnicy są trzy kategorie dróg: krajowe, wojewódzkie i lokalne. Tych ostatnich jest 365 i podlegają one Wydziałowi Komunikacji, Inżynierii Ruchu i Dróg Miejskich Urzędu Miasta.

Jak nas poinformowano ich stan nie budzi obecnie większego niepokoju. Na bieżąco przeprowadzana jest ich naprawa, konserwacja, wymiana znaków, malowanie pasów i reparaacja chodników. Poinformowano nas również, że środki finansowe przeznaczone na ten cel są w zasadzie wystarczające.

W najbliższych dniach planuje się rozpoczęcie prac na ul. Gwarnej, Bankowej, Galaktycznej i Chojnowskiej. Trwają teraz prace przy naprawie ul. Kartuskiej.

Czy pokrywa się to z rzeczywistością? Trudno jest jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. Robiąc rekonesans po legnickich ulicach zauważyliśmy, że na wielu drogach trwają intensywne prace.

Faktem jest, że kompleksowych przeglądów dróg miejskich nie było od roku 1991. Przeprowadza się natomiast miesięczne przeglądy dzielnicowe. Brane są również pod uwagę interwencje ludności. Warto więc, gdy zauważymy, że na naszej ulicy pogarsza się nawierzchnia, zainteresować u odpowiedzialnych za ich stan. (Z)

ZAPAŚĆ W "DEFILU"

Najstarszemu w Lubinie zakładowi produkcyjnemu - Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych - nigdy się nie przelewało. Zawsze brakowało pieniędzy na modernizację, a zarobki załogi były najniższe. Nic zatem dziwnego, że w tę firmę kryzys uderzył najmocniej.

Już w ub. roku dokonano wielu cięć, aby obniżyć koszty. Min. zakład nr 2, wytwarzający zabawki muzyczne, przeniesiono z obiektu na Starym Lubinie do budynku przy ul. Odrodzenia - głównej bazy DFIL. Przeprowadzka pociągnęła za sobą niewielkie zwolnienia wśród pracowników. Nie było tam zwolnień grupowych, ale stan załogi zmniejszył się na skutek tzw. "naturalnego ubytku i zablokowania przyjęć nowych pracowników". Mimo tych oszczędnościowych posunięć, sytuacja ekonomiczna systematycznie pogarszała się.

Prawdziwa zapaść nastąpiła kilka tygodni temu. Dramatycznie zmniejszyły się

zamówienia z Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego w Warszawie na wyroby gotowe. O połowę spadło zapotrzebowanie na produkcję kooperacyjną: mechanizmy pionowe i szkielety do pianin dla fabryk w Legnicy i Kaliszu, które także mają kłopoty ze zbytem swoich wyrobów. Tylko z zabawkami muzycznymi nie ma większych problemów. Produkuje się ich rocznie ponad 120 tys. sztuk. Są eksportowane do krajów Europy Zachodniej i Kanady. Ale uzyskane z tej sprzedaży środki nie zapewniają egzystencji DFIL-owi.

Załoga naciska na administrację, by wyjść poza dotychczasowy profil produkcji. Jak nam powiedział dyr. Złotogórski, zakład uruchomił usługowy przerób drewna i produkcję pomocniczą. Ale możliwości w tym zakresie są ograniczone. Specyficzne maszyny nie nadają się do pełnej obróbki drewna, a na zakup nowych urządzeń i maszyn nie ma środków.

Magazyny wyrobów gotowych wypełnione są po brzegi, a kupców nie widać. Trzeba więc ograniczać produkcję. Po świętach wielkanocnych cała załoga musiała pójść przymusowo na tygodniowy urlop, a dyrektor w tym czasie "główkował", co robić dalej. Możliwości wyjścia z obecnej zapaści są prawie żadne. Nie da się uniknąć redukcji zatrudnienia. A na to nie chcą się zgodzić związki zawodowe.

Rada Pracownicza zaakceptowała jednak propozycję dyrekcji, aby powołać specjalną komisję, która dokona przeglądu kadrowego. Szuka się kontrahenta gotowego uruchomić produkcję w budynku po zakładzie nr 2. Dyrekcja nie chce prywatyzować firmy, uważa bowiem, że proces ten w niczym nie pomoże. Liczy, że jako przedsiębiorstwu państwowemu Defilowi łatwiej będzie wyjść z dołka. Czy nie jest to aby płonna nadzieja? (S)

Brylant za fałszywki

5 maja do Komendy Rejonowej Policji w Legnicy zgłosił się Rosjanin Anatolij O. Poinformował, że został "wykiwany" przy sprzedaży brylantu przez młodego legniczanie. Mianowicie 28 kwietnia za 4100 dolarów amerykańskich sprzedał 1,25 karatowy brylant. Po przyjeździe do domu stwierdził, że wszystkie dolary miały jedną zasadniczą wadę, były bowiem fałszywe.

Policja wszczęła działania poszukiwawcze i ujęła sprawcę tej niecodziennej przecież przewalanki. Jest nim Ireneusz M. Został on zatrzymany do dyspozycji Prokuratury, zainteresowanej również źródłem pochodzenia takiej ilości fałszywych dolarów.

GAZETA ZŁOTORYJSKA BEZ NACZELNEGO

Pełniącą obowiązki redaktora naczelnego "Gazety Złotoryjskiej" Iwona Gminkiewicz-Wolska zrezygnowała z pełnienia tej funkcji. W związku z tym zawieszono stałe dyżury redakcyjne tego dwutygodnika. Następnym numer "Złotoryjskiej" powinien ukazać się za dwa tygodnie.

mac

Ogłoszenie drobne

Wynajmę samochód zachodni na korzystnych warunkach. Kontakt: Biuro Ogłoszeń "GL", tel. 295-45

GLAZURA OD 60 tys. zł/m², tel. 295-30

Sprzedam dom przy ul. Pątnowskiej 71

SPORT

Czyżby wojna legnicko-jeleniogórska?

CZY MARTYNIUK ZBAWI JEDENASTKĘ MIEDZI?

Czy 20-letni napastnik lub raczej ofensywny rozgrywający Karkonoszy Jelenia Góra w najbliższym czasie zbawi jedenastkę Miedzi? Raczej wątpliwe, ale po kolei...

Martyniuk został sprowadzony do Legnicy w tajemnicy. Nie wiadomo przed kim go chroniono. Może spodziewano się kontrakcji ze strony innych klubów? Trener Fiutowski, którego ludzie wypatrzyli Artura gdzieś u stóp Karkonoszy, poddał go dość dokładnej obróbce. Grono fachowców analizowało każdy ruch młodego chłopaka na zielonej murawie, a Fiutowski na wszelki wypadek zawiózł go do Lubina by i tam mógł pobiegać po boisku. Trener Fiutowski tak długo przyglądał się Arturowi aż rzekł: "dobry"!!!

Słowo "dobry" dla ludzi pokroju Fiutowskiego oznacza, że nie jest to jakiś brylant polskiego piłkarstwa, ale warto w niego zainwestować. Trener Jerzy ma takie swoje ulubione powiedzonko: - "Takich jak Martyniuk to w okolicy mamy setki, ale jego szczęście polega na tym, że go wypatrzyliśmy..."

Słowo "dobry" w ustach trenera oznacza czas pracy dla działaczy. Ci bez namysłu weszli w kontakt z pracodawcami Martyniuka. Rozmowy nie przebiegały jednak w duchu ogólnoregionalnego pojedynania i zrozumienia. Prezes Wiesław Deja, szef jeleniogórskiego klubu, popularnie w kręgach estradowo-sportowych przezywany - gangsterem, co daje wiele do myślenia, szybko wyłożył karty na stół: 50 baniek i ani centa mniej! Ludziom Kozłowskiego ręce jakby opadły, bo doskonale znają stan klubowej kasy... Widząc to prezes Deja szybko ich pocieszył:

- Może być taniej, ale pod warunkiem, że Śląsk odkupi od nas napastnika Lizaka, aktualnie wypożyczonego ze Śleży

za...300 baniek. Trudno akurat obiektywnie stwierdzić, że Śląsk stać na tego rodzaju transfery. Prezes spod samiułenkich Karkonoszy zaproponował też transakcję wziętą, ale ten wariant nie przeszedł, gdyż Miedź, póki co, nie ma sekcji piłki ręcznej kobiet i nie może przekazać do Jeleniej Góry utalentowanej szczypiornistki. Udawanie, że np. Kasia Frąszczak czy Ela Szczepaniak są zawodniczkami Miedzi nie miało sensu.

Trener Fiutowski: - To paranoja żądać za piłkarza czwartej ligi 50 milionów. Takich jak Martyniuk naprawdę jest dużo. To nasz klub stwarza życiową szansę piłkarzowi i jego klubowi. My prosiliśmy tylko o wypożyczenie nam chłopaka do czerwca. Być może wypróbowałbym go w kilku meczach, zobaczył co jest wart. Przecież to tylko szansa podbicia ceny. Ale skoro nie chcą, to nie mogliśmy go dłużej trzymać w Legnicy...

Martyniuka odesłano, negocjacje jakby osłabły. Prezes Deja próbuje odkręcić. Gotów jest wypożyczyć Artura za frajer do czerwca, ale musi też liczyć się ze zdaniem ludzi z klubowej sekcji piłki nożnej. W każdym razie rozmów definitywnie jeszcze nie zerwano.

Ruchy Miedzi na piłkarskiej mapie wskazują, że nikt nie zasypuje gruszek w popiele. Liga, liga, puchar - pucharem, ale trzeba myśleć o budowaniu nowej drużyny. Im taniej się ją zbuduje, tym większa będzie radość z faktu jej powstania. Przed laty z Jeleniej Góry do Legnicy trafił Cezary Michalski. Dzisiaj piłkarz wręcz niezastąpiony w obronie Miedzi. Może mimo totalnej miserii jeleniogórskiego futbolu, potrafią tam od czasu do czasu, wychować swojego Marco van Bastena...? Zbigniew Jakubowski

Nie ma silnych na Makuchowskiego

W Będzinie rozegrano ogólnopolskie kryterium kolarskie we wszystkich kategoriach wiekowych. Łącznie ścigało się ponad 120 zawodników z Polski i Doniecka. Jako ciekawostkę trzeba podać, że w wyścigu juniorów startowała... kolarka, zawodniczka z Czelabińska, ale zajęła dosyć odległą lokatę.

Najbardziej interesujący był wyścig seniorów, w którym startował m.in. niedawny triumfator Grodów Piastowskich - Artur Krzeszowiec, z Francji

dojechali Dariusz Zakrzewski i Adam Szafron. Po emocjonującej walce, na 88 - kilometrowej trasie, zwyciężył kolarz Górnika Polkowice - Bogdan Makuchowski, który zaraz po starcie oderwał się od pelotonu wraz z Robertem Czopkiem - kolarzem PKS-u Katowice. Na lotnych finiszach kolarz z Polkowic nie dawał szans rywalowi i w rezultacie triumfował w łącznej klasyfikacji punktowej.

W jaki sposób trafiłaś do "Tridona" i kulturystyki?

- Brat mnie namówił. Sam tu trenował (teraz jest w wojsku), a ja czasami przychodziłam popatrzeć. Do tej pory trochę biegałam, próbowałam też swoich sił w karate, no i postanowiłam popracować trochę w siłowni, poprawić figurę. Od tego momentu minęły już 2 lata.

Jesteś jedyną dziewczyną w klubie?

- Nie, oprócz mnie trenuje jeszcze kilka dziewcząt, ale sądzę, że jest nas tam za mało. Chciałabym powiedzieć dziewczynom, żeby nie bały się przyjść do nas i poćwiczyć. Kilka godzin ćwiczeń nie zrobi z nikogo potwora, a na pewno poprawi sylwetkę i samopoczucie. Nic się też nie stanie jeżeli przerwie się trening po kilku miesiącach - mięśnie po prostu zmniejszają obwód, a nie "flaczeją" by potem szpecić figurę, to się nie zdarza.

A co z dietą?

- Tylko przed zawodami. Przychodzę wtedy na dietę wysoko węglowodanową, w której podstawową rolę odgrywają ryż, kurczaki i owoce. Po zawodach odżywiam się normalnie i mogę znowu jeść co chcę, zwłaszcza słodczyce. Na miesiąc przed startem muszę z nich zrezygnować i wymaga to ode mnie wielkiego poświęcenia. Zresztą sama konieczność utrzymania diety sprawia, że staję się podrażniona i opryskliwa.

Czy to oznacza, że przy kilku startach rocznie, ponad połowę roku jesteś na diecie?

- Na całe szczęście nie. Zawody dzielą krótkie odstępy czasu. Już miesiąc bez czekolady jest straszny.

Jak często startujesz?

- W zeszłym roku czterokrotnie.

BICEPSY BEZ CZEKOLADKI...

Zacząło się szczęśliwie, gdyż wygrałam swoje pierwsze zawody w Strzelinie. Potem było różnie. W tym roku startowałam dwa razy.

Ale za to odniosłaś największy sukces w swojej, nie ukrywajmy, krótkiej karierze.

- Tak. W marcu w Chrzanowie odbyły się mistrzostwa Polski. Startowałam w kategorii juniorek i zdobyłam złoty medal. Konkurencja nie była wielka, bo tylko pięć innych dziewcząt, ale i tak z tego tytułu ogromnie się cieszę.

Spodziewałaś się zwycięstwa?

- I tak, i nie. Nie, bo spotkałam się z tymi dziewczynami wcześniej i przegrywałam. Tak, ponieważ szczyt formy przygotowywałam właśnie z myślą o mistrzostwach i te porażki były trochę zaplanowane.

Czy ten mistrzowski tytuł zmieni coś w Twoich sportowych planach?

- Dzięki temu zwycięstwu, mogę startować w zawodach mistrzowskich w kategorii seniorek. Z seniorkami zresztą spotykam się na zawodach w kategorii "open". Juniorką będę jeszcze przez dwa lata i na pewno będę chciała jeszcze i w tej kategorii wystartować.

Na koniec może jeszcze kilka słów o sobie.

- Mam 18 lat. Skończyłam Zasadniczą Szkołę Zawodową ze specjalnością sprzedawca. Lubię słuchać muzyki, przede wszystkim bluesa i metalu.

A sprawy osobiste?

- Mam chłopca. Jest tak jak ja kulturystą, więc moja pasja mu nie przeszkadza.

Z Anną Babiec, mistrzynią Polski Juniorek w kulturystyce, zawodniczką MTS "Tridon" rozmawiał Dariusz Sekuła.

Graj w Ringo...

W sobotę i niedzielę stadionem na Bieleńskiej zawiadnęli sportowcy, którzy być może niebawem doczekają się olimpijskiej nobilitacji, czyli ringowcy. Zmierzyli się o laury I Międzynarodowych Mistrzostw Legnicy.

Ostatecznie wystartowały 63 osoby z klubów ringo z: Częstochowy, Wrocławia, Krakowa, Warszawy, Czeskiego Cieszyna i Ostrawy. Zmaganiom z zaciekawieniem przyglądali się liczni sponsorzy, szefowie takich firm jak: "Minimarket", "Legpol", "Elemis", "Wrocławskie Zakłady Graficzne - Zakład w Legnicy", "Nadleśnictwo Legnica", "Zawien", "Prosat", "ZU Elektra", sklep muzyczny "Top Service", "Info-Bajt", "Interhurt" i inni. A także goście honorowi: wiceprezydent Legnicy Eugeniusz Koszka, dyrektor OSIR-u Andrzej Gąska, prezes Polskiego Towarzystwa Ringo Włodzimierz Strzyżewski i prezes Czeskiej Federacji Ringo Iwan Cap.

Oto triumfatorzy - klasyfikacja dziewcząt - szkoły podstawowe:

1. Kinga Litwiniaczek - SP Nr 18 Legnica,
2. Iwona Barska - SP 15
3. Joanna Sułkowska - SP 15
4. Monika Rurka - SP 18
5. Monika Mendryk - SP 3
6. Marzena Gabrys - SP 3

Kategoria chłopców - szkoły podstawowe:

1. Sebastian Mikutaniec - SP 18
2. Łukasz Gadziński - Częstochowa,
3. Tomasz Pytlak - SP 18,
4. Rafał Rybakiewicz - SP 18
5. Jarosław Gadziński - Częstochowa,

Kategoria otwarta kobiet:

1. Tania Kusiakowa - Ostrawa,
2. Magda Kowalska - Warszawa,
3. Monika Raczyńska - Warszawa

Kategoria otwarta mężczyzn:

1. Iwan Cap - Ostrawa
2. Leszek Franek - Czeski Cieszyn,
3. Grzegorz Kucharczyk - Wrocław,

Kategoria oldboy:

1. Ryszard Flejszar - Legnica,
2. Janusz Dybka - Legnica,
3. Władysław Kolanowski - Legnica.

Dwójki kobiet:

1. Kowalska - Raczyńska - Warszawa,
2. Tichopadova - Kusiakowa - Ostrawa,
3. Michalak - Tomkalska - Wrocław

Dwójki mężczyzn:

1. Woźnicki (Legnica) - Noga (Wrocław),
2. Cap - Miłosz Saner (Ostrawa),
3. Kucharczyk (Wrocław) - Mikutaniec (Legnica)

Warto podkreślić wysoki poziom organizacyjny mistrzostw. Tak trzymać!

Z ukosa

I znów stadion był miejscem tragedii. Na stadionie SC Bastia na Korsyce miał odbyć się mecz półfinału Pucharu Francji w piłce nożnej między walecznymi korsykańczykami mistrzem tego kraju, jednym z najlepszych zespołów starego kontynentu - Olimpią Marsylia. Do meczu nie doszło. Na kilkadziesiąt minut przed pierwszym gwizdkiem runęła naprędce wzniesiona trybuna grzebiąc w gruzach 16 ofiar.

Tragedia - nie pierwsza i zapewne nie ostatnia na sportowych obiektach wstrząsnęła światem. Na jak długo?

W naszym województwie jedynym bezpiecznym obiektem sportowym jest bez wątpienia Górniczy Ośrodek Sportu w Lubinie. Oddzielone sektory każdy z osobnym wyjściem. Zero drewnianych konstrukcji, które mogłyby się zapalić czy łatwy sposób zaważyć. Bez problemu można przeprowadzić akcję ewakuacji kibiców. Nie najgorsze są warunki sanitarne - nie najgorsze jak w polskich zwyczajach. Są parkingi, policja ma swoje miejsca wyznaczone do parkowania znanych kolumn.

Znacznie gorzej jest w innych stadionach. Oczywiście bez sensu byłoby rozpatrywanie stadionik Mirexu Prochowice czy Odry Ścinawa, pod kątem np. ewakuacji ludzi, skoro mecze przychodzi garstka. A już stadion Miedzi jest - jak swego czasu określił komenda rejonowej policji w Legnicy Wojciech Żytniak - "bezcennej proch", która może w każdej chwili wybuchnąć. Raptem do wejścia - dodajmy ciasteczki waziatki wejścia na stadion, zero wyjść awaryjnych, i oddzielone sektory nie stwarzają poczucia realnego bezpieczeństwa. Wozy policyjne ściśnięte na stadionie nie mają żadnego pola manewru. O toalety lepiej nie wspominać bo sama myśl o nich można utopić się w fekaliach. Ostatnio władze Miedzi podjęły decyzję o znacznym podwyższeniu płac, okalającego stadion. To z jednej strony dobrze, gdyż kilkadziesiąt osób za darmo nie obejrzy meczu, ale z drugiej strony gdyby przyszło do wybuchu paniki i konieczności ewakuacji - taki wysoki płot łatwo można okazać się ścianą śmierci...

Nie lepiej, a może nawet gorzej, jest z halami sportowymi. Zresztą nie ma sensu rozpisywać się o ich walorach bezpieczeństwa, gdyż nawet Związek Piłki Ręcznej i rozgrywki dopuścił te warunki, gdyż nie spełnia żadnych wymogów bezpieczeństwa czy wygody widza. Aż dziw bierze, że legnicki strażacy tolerancyjni wobec gospodarzy legnickich obiektów sportowych. Tylko, że gdyby "coś" się stało prokurator bez większych ceregieli znajdzie winnych zaniebań.

Mała to pociecha, że w widowiska sportowe z udziałem drużyn przychodzi w sumie mało widzów. Może się zdarzyć, że lepiej odpulajmy i na spokojnie zastanówmy się co możemy zrobić w tych, mimo wszystkich trudnych czasach by legnickim stadiony i hale naprawdę były obiektami bezpiecznymi. Pomyślmy też o estetyce. Pół jeszcze jest czas...



Dar dla biblioteki

maj 1992

Szanowni czytelnicy i mieszkańcy województwa legnickiego!

Wracamy się do Was z apelem o dar dla bibliotek w postaci książek. Apelujemy o książki, które już przeczytaliście, a które mogą być ciekawą lekturą dla innych. Placówki biblioteczne będą przyjmowały książki przez miesiąc maj. Ofiarowane książki, po selekcji zostaną włączone do zbiorów bibliotek przekazane klubom seniora lub sprzedane, a pieniądze uzyskane za nie przeznaczone na zakup nowych książek.

Ofiarodawcy uhonorowani będą imiennym exlibrisem.

INFORMATOR

Czwartek
7 maja 1992 r.

Wsch.St.3.54 Wsch.Ks.7.42
Zach.St.19.12 Zach.Ks. -

IMIENINY

Augusta, Floriana, Ludmiły

POGODA

Nadal ciepło, w nocy +5°
C, nad ranem +8, w dzień +20°C. Wiatr słaby. Ciśnienie będzie wzrastać. Zachmurzenie małe.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż
Pozarna 998 * Pogotowie Policyjne 997
* Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Po-
gotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-
89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 201-
80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99
* Informacja PKP 910 * Biuro
Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-
08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna
237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf.
medyczna 281-51 * Młodzieżowy Tele-
fon Zaufania 988 (czynny we wtorek-
piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla
zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne)
235-41 * Skrytka sejfowa - Wielkopolski
Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul.
Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w
godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz.
15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-
53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf.
PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 *
Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna
44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-
27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-
11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Po-
gotowie Weterynaryjne) 44-12-24*

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-
34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS
33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf.
usługowa 33-38-95 * Biuro Paszpor-
towe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt
(Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłone 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS
889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613
* Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 *
Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi
919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 *
Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *
Lecznicza dla zwierząt 280 *

Apteki

Dyżur pełnią:

- * Głogów - przy ul. Morcinka, tel. 33-31-63
- * Legnica - przy ul. Matejki 1, tel. 23-971
- * Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04

KURSY WALUT

7 maja 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.570 13.620
DM 8.180 8.220



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Zawód - policjant"(1)
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.15 Po sześćdziesiątce-mag.
11.35 Azymut
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 Telewizja Edukac.
16.10 Program dnia
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson"
18.25 "Zwierzęta Ameryki"
18.55 Prawo i bezprawie - program rzecznicz. praw obywat.
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Zawód - policjant" (1)
21.05 Pegaz
21.30 Telemuzak
22.05 Kuluary - publicystyka sejmowa
22.15 Studio Temat
22.45 Wiadomości
23.00 Dobranoc paniom
23.05 "Divertimento" Jeremiego Przybory
23.50 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Język angielski (29)
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Gielda - magazyn
17.05 "Kaszubi" - film dokument.
18.00 Program lokalny
18.30 "Marc i Sophie" serial
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Jaka Konstytucja?
19.30 Język francuski
20.00 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 "Kornblumenblau" - film.pol.
23.30 Cały świat gra komedię
24.00 Panorama

RADIO LEGNICA

Czwartek, 7 maja

6.00-10.00 - Poranek
11.00-14.00 - Program społeczno-gospodarczy Janusza Rudnickiego
14.00-16.00 - Zwierzęta i my
16.00-17.00 - Magazyn turystyczny
17.00-19.00 - Spokój
19.00-22.00 - Rock-Block



RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.10 Lassie serial
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pól do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara serial
14.10 Dynastia Springfieldów
14.45 Sześć - serial
15.45 ChiPs - serial
16.40 Riskant! - telegra
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 21, Jump Street - serial
20.15 Mini Playback-Show
21.15 Wołanie o pomoc
22.15 Nowe przygody Tennessee Bucka - komedia
23.50 RTL plus
24.00 Airwolf - serial USA
0.55 Walka z mafią - serial
1.45 Strefa zbrodni - serial
2.10 Haute Tension
3.35 Film przygodowy
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Sieć Kantorów Wymiany
Walut



ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżoniów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

NAJTAŃSZE BUTY W WOJ. LEGNICKIM

(prowadzimy także sprzedaż obuwia
pozagatunkowego)

POLECA

W SPRZEDAŻY HURTOWEJ
I DETALICZNEJ

NOWO OTWARTY

(patronat Złotyryjskich Zakładów
Obuwia i Hurtowni "Bravro")

sklep ZKS "GÓRNIK"

"SPORTOWIEC"

Złotyryja ul. Basztowa 15

Zapraszamy codziennie
od 10.00 do 18.00

Przetarg na wykonanie kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu "PIEKARY" jedn. B-6.

WDI organizuje, w imieniu Urzędu Miasta Legnica, przetarg na wykonanie kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych Ø 0,20 m oraz kanalizacji deszczowej z rur betonowych Ø 0,20 i Ø 0,30 m na osiedlu "PIEKARY" Jedn. B-6 w Legnicy.

Przetarg odbędzie się dnia 15.05.1992 roku o godz. 9.00 w siedzibie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji przy ul. Dworcowej 9 w Legnicy.

Oferty należy składać do dnia 14.05.1992 roku w siedzibie WDI.

JUZ OD DNIA 11.05.1992 R.
ZAPRASZAMY

Starych i nowych klientów
pod nowy adres:

PROMOTOR SC. LEGNICA
UL. ŁOKIETKA 18
tel. 255-06, 44-82-30
BIURO - MAGAZYN

PROMOTOR SC.

Handel Hurtowy, Akwizycja,
Detail

SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Puchar Polski

Chojnowianka - Kuźnia Jawor
2:3 (1:1)

1-0 Wylęły w 3 minucie, 1-1 Bobrikow 30, 1-2 Przerzywacz 75, 1-3 Skulski 80, 2-3 Baszczak 82.
Chojnowianka: Michajlenko - Olejnik (80 min. Szymański), Kazieczko, Butyński, Zazulak - Chojecki, Baszczak, Wieleżew, Minzger - Wylęły, Ginda
Trener: Janusz Serkicz
Kuźnia: Kasprzak - Olanisz, Nieć, Wójcik, Przerzywacz - Bobrikow, Sudelski, Bliskowski, Sitko - Szeliga, Laburda (35 min. Skulski)

Kapitałne spotkanie, szybkie tempo, mnóstwo sytuacji podbramkowych - to to co może zafascynować kibica piłkarskiego. I to oglądano w Chojnowie. Już w 3 minucie Wylęły wykazał chytrych lisa i przechwycił podanie obrońcy Kuźni do własnego bramkarza. Piłkarze Chojnowianki podjęli walkę i dopiero w ostatnim kwadransie goście wykazali wyższość. Wielu obserwatorów twierdziło, że był to przedwczesny finał pucharu...

Górnik Złotoryja - Stal Chocianów
4:1 (3:1)

1-0 Szczerbaczenko w 2 min., 2-0 Dąbrowski 13, 3-0, Pawlusiński 20 (karny), 3-1 Pold 41 (karny), 4-1 Brzyk 60.
Górnik: Grzęda - Brzyk, Pawlusiński, Grygorcewicz (46 min. M. Warszawski), Wolniczek (46 min. Czerkasiewicz) - Szarata, Szczerbaczenko, Chwaliszewski - Sowiński, Dąbrowski, Paluch.
Trener: Ireneusz Lorenc
Stal: Mazij - A. Hruszowiec, Pold, Czech, J. Hruszowiec, Wolan, Bednarz, Jaśkowski, Grech - Czerep, Grzebień.
Trener: Joachim Wienczek

Przećiętny mecz, którego wynik można było spokojnie wytypować biorąc pod uwagę, że goście grali 9 juniorami. Złotoryjanie przeważali, grali na luzie, co nie przeszkodziło im w popełnianiu całej masy błędów. Od stanu 3:0 złotoryjanie grali oszczędzając siły na ligę. W sumie mecz rozczarował.

Wojewódzki finał Pucharu Polski
Górnik Złotoryja - Kuźnia Jawor

Półfinał dla Zagłębia Lubin

Ogromne zainteresowanie towarzyszyło półfinałowemu spotkaniu piłki ręcznej kobiet pomiędzy szóstym zespołem ligi tj., Zagłębiem Lubin a brązowymi medalistkami tychże mistrzostw, zespołem trenera kadry narodowej - Piotrcovia. Mecz w sumie trochę rozczarował. Gra była chaotyczna, nerwowa, oba zespoły popełniły zbyt dużą ilość błędów. Kapitalną partię w barwach gospodyń rozegrała Ewa Chomiczewska.

Zagłębie Lubin - Piotrcovia
27:23 (18:12)

Lubin: Sadura, Kąkol - Gródecka 0, Chomiczewska 6, Żukiel 2, Szczepaniak 2, Guryliwa 8, Suszek 2, Perzyńska 6, Sawczina 1.
Trener: Roman Jezierski
kary: 10 minut
Piotrcovia: Skóra, Łaska - Głazewska 4, Efimowa 8, Matuszewska 3, Czarnocka 2, Węcek 1, Krawczyk 1, Błaszowska 1, Krąžel 1.
Trener: Jerzy Noszczak
kary: 8 minut

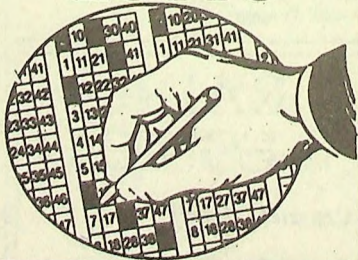
Mecz praktycznie rozstrzygnięty dopiero w 43 minucie kiedy to zagłębianki objęły prowadzenie 23:16. Czyżby miały ochotę zdobyć Puchar Polski?

LOTTO

Wyniki losowania z 6.05.1992r.

DUŻY LOTEK
5, 14, 26, 35, 43, 49

EXPRESS LOTEK
9, 18, 20, 40, 41



GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640.
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udziela oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -
- "FERDYDURKE" (pol.-franc.-ang.), godz. 16.00, 18.00 i 20.00
- "Piast"
- "ŻÓŁWIE MUTANTY RYCERZE NINJA" (USA), godz. 15.00
"ZAWÓD - PAN MŁODY" (USA), godz. 17.00

Lubin:

- "Muza"
- "NIEKOŃCZĄCA SIĘ OPOWIEŚĆ cz. II" (USA), godz. 15.45
- "TRZECH MEŻCZYŹN I MAŁA LADY" (USA), godz. 18.00 i 20.15

MDK

ul. Mickiewicza

Wystawa sprzętu muzycznego firm "CASIO" i "YAMAHA", oraz ekspozycja pn. "Krajobraz Polski" godz. od 10.00 do 16.00

MDK "Dom Harcerza"
Festiwal "ognisk harcerskich", godz. 15.30

SDK "Kopernik"

Projekcja filmu video, godz. 17.30

Okręgowe Muzeum Miedzi

Rzeźba lat 80 - "Małe formy rzeźbiarskie", w godz. od 11.00 do 16.30

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"Teatr Wenecki" - dwa utwory dramatyczne wczesnego renesansu, godz. 12.00 (duża scena)

LCK Akademia Rycerska

Wystawa batiku (sztuki barwienia tkanin), autorstwa lwowianki - Wiktorii Dubownik, czynna tylko do 8 maja.

Warto spróbować

Organizator "Festiwalu Młodych Talentów", czyli DKZM w Lubinie, zaprasza na spotkanie wszystkich, którzy potrafią śpiewać, tańczyć, recytować. Grają w zespołach muzycznych, piszą wiersze, zbierają ciekawe rzeczy (np. monety, minerały, znaczki, widokówki itp.), naśladują głosy zwierząt i ludzi, lub potrafią coś jeszcze i chcą zabłysnąć. Proseni są na spotkanie w sali widowiskowej DKZM - 13 maja o godz. 17.00. Dla najlepszych przewidziano cenne nagrody. Zapraszamy.

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

"Holenderska Sztuka Piękna" - wystawa trzech holenderskich twórców - Johan Breuker, Hen Metselaar i Erik Prins, w godz. od 11.00 do 18.00.

"Galeria Zamkowa" w Lubinie

Wystawa malarstwa Macieja Włosińskiego pn. "Między Ikarem a skrzydłami", czynna w godz. od 11.00 do 18.00.

DKZM w Lubinie

Wystawa zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie (I p.), w godz. od 10.00 do 18.00

DK "Żuraw" w Lubinie

Recital Hanny BANASZAK i Janusza STROBLA, godz. 19.00.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Na spacerzy do parku z psami, które nie posiadają kagańca smyczy, gdyż brak tych "akcesoriów" u naszych czworonogów może grozić mandatem.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 89

Poziomo:

- ruchliwość,
- rodzaj pasowania,
- potrawa z mielonego mięsa i kaszy zawierająca w liść kapusty,
- kuzynka wrony,
- rodzaj kurtki,
- kłopoty,
- jednostka mieszkalna,
- można mieć taką skórę,
- odmiana hodowlana zwierząt,
- wyrażenie uznania,
- nowela B.Prusa,
- drogocenny naszyjnik,
- ze szczablami,
- strug, hebel,
- chustka na szyję.

Pionowo:

- gospodarz, zarządca,
- trajektornia,
- buraczki z chrzanem,
- kobieta,
- maluje farbami wodnymi,
- natarcie,
- ewolucja narciarska,
- rewizor, kontroler,
- tam olimpiada,
- z Teheranem,
- maszynownia rolnicza,
- wsypa,
- oferma, ofiara.

1	2		3		4		5		6
					7				
8									
					9				
10			11						
			12		13				
14		15							
		16				17			
						18		19	
20				21		22			
						23			
24									
				25					
26									
				27					

Rozwiązanie krzyżówki z nr 85

Poziomo: Szarik, ścierka, sezam, katarynka, dójka, wawóz, łubin, obszarnek, talon, spółnik, kłafce.
Pionowo: schab, meta, akty, zasadzka, rozejm, kompas, równonoc, nawis, plotek, obelga, limit, zupa, reja.